

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa A. L.
przeciwko G. Sp. z o.o. z siedzibą w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 czerwca 2024 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 14 lutego 2023 r., sygn. akt XIII Pa 114/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia zobowiązanej do dnia zapłaty tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 14 lutego 2023 r. oddalił apelację wniesioną przez powódkę A. L. od wyroku Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 30 marca 2022 r. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powódka A. L. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 lutego 2023 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 52 § 1 pkt 1 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 230 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca podniosła, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Okręgowy nie rozpoznał bowiem zarzutów apelacji. W apelacji był zaś eksponowany element strony podmiotowej czynu skarżącej, to jest że działała ona w uzasadnionym przeświadczeniu, że przesyłanie danych ze skrzynki służbowej na skrzynkę prywatną jest przez tego konkretnego pracodawcę dopuszczalne i akceptowalne. Taka była bowiem powszechna praktyka. Bezspornie brak było przy tym jakiegokolwiek dokumentu (czy to w formie umowy, regulaminu czy też chociażby wiadomości e-mail skierowanej do pracowników), z którego wynikałoby, że przesyłanie danych ze skrzynki służbowej na skrzynkę prywatną jest niedopuszczalne bądź też jest dopuszczalne, ale tylko w określonych okolicznościach i na określonych zasadach. W tej sytuacji niezwykle istotne było więc przeanalizowanie tego, jaka była praktyka stosowana w tym zakresie w tym konkretnym zakładzie pracy, gdyż ustalenia w tym zakresie były niezbędne, aby ocenić stan świadomości powódki co do tego, czy swoim działaniem przekroczyła dopuszczalne normy, a tym samym, czy jej działanie było bezprawne. Ponadto Sąd drugiej instancji powołał się na argumenty, które stanowiły nowe ustalenia faktyczne, które pozostawały w rażącej sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność

postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego:

z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Dlatego zarówno we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może natomiast decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Te podlegają bowiem kontroli dopiero w ramach merytorycznego rozpoznania skargi. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia wymagań konstrukcyjnych odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim wniosek ten nie określa bowiem, które przepisy prawa materialnego lub postępowania zostały naruszone przez Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty, a zatem kwalifikowany. Nie zawiera także wyводу o charakterze jurydycznym, który potwierdzałby, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest właśnie efektem takiego kwalifikowanego naruszenia wymienionych przepisów, gdyż w tym zakresie ogranicza się do odwołania do *petitum*, a więc do podstaw zaskarżenia oraz do stwierdzenia, że

podniesione tam uchybienia są oczywiste, a ich dostrzeżenie nie wymaga wnikliwej analizy. Dalsza część wniosku w istocie stanowi natomiast polemikę z ustaleniami faktycznymi dokonanymi w sprawie przez Sąd Okręgowy, która z uwagi na regulację art. 398³ § 3 k.p.c. jest przecież niedopuszczalna. Niezależnie od tego spostrzeżenia Sąd Najwyższy stwierdza też, że wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, Sąd drugiej instancji nie zanegował poczynionego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalenia dotyczącego istnienia u pozwanej praktyki przesyłania danych ze skrzynki służbowej na prywatną. Podkreślił jednak, że taka praktyka odnosiła się do sytuacji, w których pracownik „miał na tych dokumentach pracować”. Skarżąca uczyniła to natomiast nie w czasie pracy, ale w czasie urlopu wypoczynkowego wykorzystywanego w okresie wypowiedzenia, a zatem przesłane przez nią na prywatny adres mailowy wiadomości z załącznikami zawierającymi bazę danych klientów pozwanej, jej plany sprzedażowe, strategie marketingowe i inne dokumenty zawierające dane wrażliwe oraz tajemnicę przedsiębiorstwa z całą pewnością nie miały służyć jako materiał wykorzystywany w pracy. Ponadto uczyniła to w pełni świadomie z zamiarem wykorzystania jako dowodów w postępowaniu odwoławczym od wypowiedzenia umowy o pracę.

Sąd Najwyższy podkreśla w związku z tym, że w jego orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że „wyprowadzanie” z zasobów pracodawcy poufnych dokumentów i gromadzenie ich dla własnych celów pracownika pozostaje w sprzeczności z podstawowym obowiązkiem pracownika dbałości o dobro zakładu pracy i ochrony jego mienia (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.). Działanie takie stanowi także zagrożenie interesów przedsiębiorcy przez wykorzystanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa jako czyn nieuczciwej konkurencji. Niezwiązane z wykonywaniem obowiązków pracowniczych przesyłanie przez pracownika na swoje prywatne konto mailowe poufnych informacji obrazujących aktualne i planowane kontakty handlowe swojego pracodawcy jest bowiem właśnie wykorzystaniem cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa celem stworzenia na prywatnym nośniku elektronicznym zbioru poufnych dokumentów pracodawcy. Jeśli zaś poufny charakter informacji wynika z jej wymiernej wartości ekonomicznej (gospodarczej), to pozostawanie takiej informacji poza domeną przedsiębiorcy stwarza istotne zagrożenie jego interesów (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2022 r., II PSK 379/21, LEX nr 3488694). Z kolei w wyroku z dnia 27 marca 2019 r., II PK 321/17 (LEX nr 2642805), Sąd Najwyższy uznał, że skopiowanie ze służbowego komputera poufnych danych stanowi zagrożenie majątkowych i niemajątkowych interesów pracodawcy, a tym samym daje podstawę do rozwiązania stosunku pracy z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Także w innych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że nieuzasadnione wykonywaniem obowiązków pracowniczych poprzez utworzenie na prywatnym nośniku elektronicznym zbioru poufnych informacji obrazujących aktualne i planowane kontakty handlowe jest umyślnym naruszeniem podstawowego obowiązku pracownika dbałości o dobro zakładu pracy i ochrony jego mienia w rozumieniu art. 100 § 2 pkt 4 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 września 2014 r., II PK 49/14, OSNP 2016 nr 1, poz. 8 oraz z dnia 10 maja 2018 r., II PK 76/17, OSNP 2019 nr 1, poz. 2). W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy wyczerpująco wyjaśnił, że informacją handlową o wymiernej wartości ekonomicznej jest baza klientów i potencjalnych klientów podmiotu gospodarczego. Jej wartość wynika z tego, że zawiera ona wyselekcjonowane grono podmiotów (kontrahentów), które rzeczywiście uczestniczą w obrocie ściśle określonymi towarami i usługami i które pozostają w stałych kontaktach handlowych z danym przedsiębiorcą, oraz podmiotów, z którymi ten przedsiębiorca zamierza wejść w relacje gospodarcze, a których ustalenie jest poprzedzone choćby wstępnym rozeznaniem dotyczącym rynku zbytu określonych towarów i usług. Powstaje ona latami, jest uzupełniana o nowych klientów i usuwa się z niej nieaktualnych. Jest to szczegółowa informacja o rynku zbytu towarów i usług danego przedsiębiorcy i planach jego rozszerzenia, a więc informacja o doniosłym znaczeniu z punktu widzenia prowadzonej działalności gospodarczej. Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z 3 kwietnia 2019 r., II PK 334/17 (OSNP 2020 nr 2, poz. 11), stwierdzając, że transferowanie dokumentów pracodawcy z jego serwera na prywatną pocztę elektroniczną pracownika należy kwalifikować w kontekście naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych nie tylko przez pryzmat tajemnicy przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (art. 100 § 2 pkt 5 k.p.), ale także na podstawie oceny, czy zawarte w nich informacje są tego rodzaju, że ich ujawnienie mogłoby narazić

pracodawcę na szkodę, stwarzając potencjalną możliwość wykorzystania ich przez podmiot konkurencyjny - art. 100 § 2 pkt 4 k.p. (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 46/09, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 3, s. 136 oraz z dnia 16 lipca 2013 r., II PK 337/12, OSNP 2014 nr 8, poz. 114).

Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki kierunek wykładni art. 100 § 2 pkt 4 k.p., przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Sąd ten prawidłowo i zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury wyłożył też art. 52 § 1 pkt 1 k.p., czego zresztą skarżąca nie kwestionuje. Oceniany wniosek nie wykazuje więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego naruszenia prawa, a tylko takie naruszenie, o czym była już mowa, mogłoby uzasadniać poddanie skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu ze względu na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżąca nie wykazała potrzeby poddania jej skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[a!]